

Zamiast wstępu

Kultura – kształtowaniem uwagi
Simone Weil

W niniejszym zeszycie *Edukacji przyrodniczej...* (Nr 1-2/2005), zgodnie z zapowiedziami, prezentujemy merytoryczny dorobek V Ogólnopolskiego Forum Nauczycieli Przedmiotów Przyrodniczych, które odbyło się 18-19 września 2004 r. w Olsztynie. Dziękuję dr. Krzysztofowi Gąseckiemu za udostępnienie materiałów. Teksty te zostały umieszczone w dziale „Preteksty”.

Ponadto, proponujemy refleksję nad ideologizacją edukacji przyrodniczej w szkole.

Wielu z nas w pamięci żywe obrazy ideologizowania edukacji; krążą one w anegdotach, w opowieściach starszych ludzi. Proponuję refleksję nad tym, czy dzisiejsza edukacja w zakresie nauk przyrodniczych jest wolna od ideologicznych napięć? Czy nie bywa i dziś tak, że czasem mamy do czynienia z *kształtowaniem uwagi* uczniów sprzecznym nie tylko z naukowym obrazem świata, ale także ze *zdrowym rozsądkiem*?

Zdarza się, że „wyrabianie poczucia odpowiedzialności za środowisko” nie prowadzi jednocześnie do rozwijania zdolności myślenia analitycznego i syntetycznego, krytycyzmu myślenia. Trudno zaprzeczyć, że wymiar społeczny jest w edukacji istotny, ale nie znaczy to, że edukacja może odbywać się z pominięciem przeciwnych racji, w przypadku, kiedy wymiar naukowy nie jest określony.

Proponujemy rozważyć zagadnienie na przykładzie percepcji w szkole zagadnienia tzw. efektu cieplarnianego. Okazja jest szczególna, w lutym 2005 roku wszedł w życie protokół z Kioto, wprowadzający m.in. handel emisją gazów cieplarnianych.

Przykładowe omówienie tego zagadnienia w szkole:

Jak powstaje efekt cieplarniany?

Znaczące zmiany w otaczającym nas środowisku powoduje działalność człowieka, a wpływ ten nasilił się wraz z szybkim postępem technicznym, charakterystycznym dla 2. poł. XX wieku.

Jednym z obserwowanych zjawisk jest nasilenie się efektu cieplarnianego wywołanego wzrostem poziomu dwutlenku węgla i innych zanieczyszczeń w powietrzu. Powodują one zatrzymywanie ciepła emitowanego z Ziemi, a tym samym podwyższenie temperatury w atmosferze.

Ten wzrost powoduje powolne topienie się pokrywy lądolodu Grenlandii i Antarktydy, co może doprowadzić do zalania wodą wielu przybrzeżnych nizin, cechujących się niewielkim wyniesieniem ponad poziom morza.

Przyroda dla klasy szóstej, Płyta CD do podręcznika. Wyd. Nowa Era, Warszawa 2004.

Badacze klimatu nie mają wątpliwości, że temperatura na naszej planecie rośnie. Człowiek w ostatnich dziesięcioleciach uruchomił w naturze mechanizmy, które doprowadzą do dramatycznej zmiany obrazu świata. Ogromne ilości spalanych przez człowieka paliw spowodowały wzrost zawartości dwutlenku węgla w powietrzu. Klimat ociepla się, powodując topnienie lodów Antarktydy. Spowodowałyby to wzrost poziomu mórz o ponad 70 cm. Obecnie poziom mórz podnosi się o około 3 mm rocznie i tempo tego procesu zwiększa się. Za 200-500 lat wody oceanu mogą podnieść się nawet o 6 m. Wzrost temperatury już w najbliższym czasie może spowodować zakłócenie wegetacji roślin. Zmiany klimatu zmuszą naszych rolników do zmiany rodzajów upraw, do rezygnacji z żyta i ziemniaków. Za kilkadziesiąt lat, nie zmieniając miejsca zamieszkania, człowiek będzie żył w innych warunkach niż obecnie.

J. Kulawik, T. Kulawik, M. Litwin, *Chemia dla gimnazjum*, cz 1, Wyd. Nowa Era, Warszawa 1999.

Nie ma wątpliwości, wszystkiemu winien człowiek. Szkoła, tak jak większość massmediów, przyjmuje perspektywę antropogeniczną, chociaż wypowiedzi uczonych w tej kwestii nie są jednoznaczne.

Zagadnienie omówiono w dziale „Marginesy”. Przytoczone tam teksty prezentują odmienne postawy naukowe, ukazują inne podejścia do tego zagadnienia. Całość uzupełnia interesująca dyskusja internetowa, która mogłaby równie dobrze odbyć się w szkole, gdyby ta chciała prezentować przeciwstawne racje. Jak to zrobić, to już sprawa nauczyciela, scenariusz działań dydaktycznych do tych marginesów trzeba dopiero napisać.

*

Redakcja zwraca się do Czytelników z prośbą o wskazanie innych przykładów „ideologizacji” nauczania przyrodniczego. To jedno z poważniejszych zagrożeń dla edukacji. Nie zapominajmy, że nauczanie krytycyzmu w myśleniu jest podstawowym zadaniem szkoły. Szkoda poświęcać cenny czas ucznia w szkole dla doraźnych, nawet bardzo szczytnych celów. Kształcenie na dziś nie ma sensu, jutro jest ważniejsze... Przyjmując perspektywę *dziś*, nie zbliżamy się do powstania „społeczeństwa wiedzy”.

Kolejny, podwójny numer *Edukacji przyrodniczej...* poświęcony będzie w całości prezentacji prac nauczycieli nagrodzonych i wyróżnionych w konkursie rozpisany przez animatorów VI Forum Nauczycieli Przedmiotów Przyrodniczych (Sosnowiec, 17-18 września 2005 r.)

Redakcja